

Architektura białostockich kościołów. Część III. Kryzys architektury – uwagi i refleksje

Agnieszka Kłopotowska

Zakład Urbanistyki i Planowania Przestrzennego, Wydział Architektury, Politechnika Białostocka

Maciej Kłopotowski

*Zespół Dydaktyczny Architektury Krajobrazu, Katedra Ochrony i Kształtowania Środowiska,
Wydział Budownictwa i Inżynierii Środowiska, Politechnika Białostocka*

Streszczenie: Na przykładzie kościołów z obszaru Białegostoku (zaprezentowanych w częściach I i II. niniejszego cyklu) podjęto próbę identyfikacji czynników determinujących kryzys współczesnej architektury kościoła katolickiego w Polsce i Europie, w tym: niemożność identyfikacji, zagubienie archetypu religijnego, błędna hierarchia, błędny archetyp lokalny, nieaktualność, brzydota, kicz, przypadkowość, brak świadomości i odpowiedzialności decydentów, zatracenie istoty sacrum, zagubienie przestrzenne.

Słowa kluczowe: Białystok, kościoły postmodernistyczne, kryzys architektury sakralnej

Uwaga metodyczna

Niniejsza publikacja stanowi część III zbioru tekstów poświęconych tematyce kryzysu współczesnej architektury kościołów rzymsko – katolickich. Poruszana problematyka omówiona na przykładzie realizacji z obszaru Białegostoku, stanowi w istocie problem znacznie szerszy, dotyczący obszaru kraju i Europy.

Część I – zawiera prezentację zrealizowanych i niezrealizowanych białostockich kościołów rzymsko-katolickich z lat 1617–1980

Część II – zawiera prezentację zrealizowanych i niezrealizowanych białostockich kościołów rzymsko-katolickich z lat 1980–2010

Część III – zawiera wyniki analiz autorskich z zakresu problemów współczesnej architektury kościołów rzymsko – katolickich omówionych na przykładach konkretnych obiektów

Część IV – zawiera wyniki analiz autorskich stanowiących próbę wskazania możliwych kierunków i dróg pozwalających na naprawę obecnego stanu.

Wprowadzenie do niniejszego zbioru tekstów zawarto w części I, zaś jej Podsumowanie w części IV.

1. KONTEKST RELIGIJNY

1.1. Niemożność identyfikacji

Kościoły drugiej połowy XX wieku, których formy kształtowane były pod wpływem doktryny modernizmu zaczęły w wielu wypadkach zatracać swą rozpoznawalność. Bryły świątyń powstających na terenie Europy projektowane były jako ekspresyjne rzeźby przestrzenne (Neviges, kościół pielgrzymkowy 1963–1968, arch. G. Böhm), obiekty przypominające współczesne zakłady przemysłowe (Zürich – Limbach, Maria Hild, 1974, arch. W. Moser),

pawilony handlowo-gastronomiczne (Reims, St. Vincent de Paul, 1969–1970, arch. J. L. Roubert), hale sportowe (Dijon, Ste. Bernadette, 1964, arch. J. Belmond), czy dworce kolejowe.¹

Pokolenie białostockich architektów studiujących te obiekty mogło realizować swe własne wizje dopiero na początku lat 80. Pierwszy ze zrealizowanych po latach przerwy białostockich kościołów p.w. św. Kazimierza Królewicza (Il. 15.) był mylnie rozpoznawany jako hala sportowa lub basen. Podobnie odbierane są przykryte potężnymi dwuspadowymi dachami kościoły św. Maksymiliana Marii Kolbego (Il. 20.) oraz kościół p.w. Chrystusa Króla (Il. 19.). W przypadku tych ostatnich świątyni ewidentnie uwypuklono potężne krzyże, zastępujące nieczytelne w sylwecie znaki tożsamości religijnej.

1.2. Zagubienie archetypu religijnego

Białostockie kościoły końca XX wieku powstawały w oparciu o założenia posoborowe. Swoboda projektowa, którą wówczas dopuszczono zaowocowała wielością rozwiązań w zakresie ukształtowania rzutu i bryły oraz układów funkcjonalnych. Światowe doświadczenia lat 60. i 70. w zakresie stosowania wielu różnorodnych rozwiązań nie zaowocowały wykształceniem nowych wzorców. Braku nowego archetypu dziś możemy dopatrywać się również w filozofii postmodernistycznej, dopuszczającej pluralizm myśli i brak wiodącej doktryny. Białostockie świątynie z analizowanego okresu zaprojektowano na układach: prostokąta (4) (kościół: p.w. Św. Kazimierza Królewicza, p.w. Zmartwychwstania Pańskiego, p.w. Św. Rodziny, p.w. Matki Bożej Fatimskiej), wielokąta nieforemnego (3) (kościół: p.w. Św. Jadwigi Królowej, Sanktuarium Miłosierdzia Bożego, p.w. NMP Matki Kościoła), kwadratu (2) (kościół: p.w. Ducha Św., p.w. Bł. Bolesławy Lament), kwadratu według osi przekątnej (2) (kościół: p.w. Św. Maksymiliana Marii Kolbego, p.w. Chrystusa Króla), elipsy (1) (kościół: p.w. Wszystkich Świętych). Zróżnicowanie to odpowiada powszechnym tendencjom.²

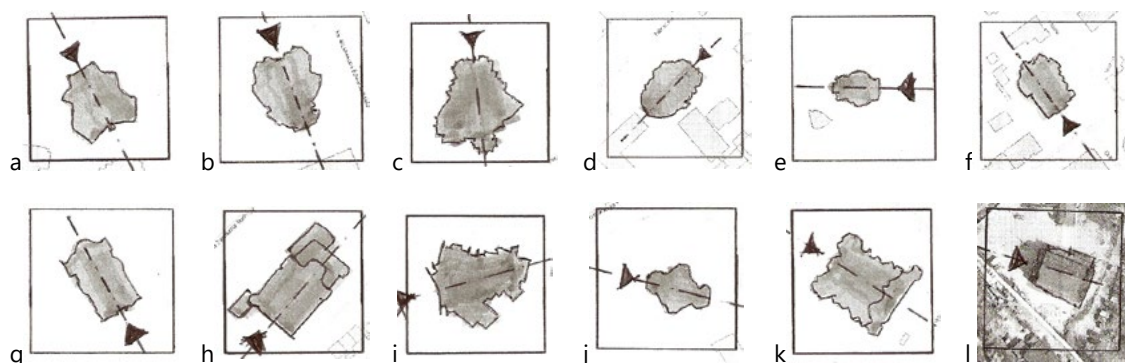
W realizacjach białostockich kościołów zaowocowało to wielością kompozycji planu. Oparte są one na układach osiowych podłużnych (kościół: p.w. Św. Kazimierza Królewicza, p.w. Św. Jadwigi Królowej, p.w. Zmartwychwstania Pańskiego, p.w. Św. Rodziny, p.w. Matki Bożej Fatimskiej), wieloosiowych wachlarzowych (kościół: Sanktuarium Miłosierdzia Bożego) oraz centralnych (kościół: p.w. Ducha Św., p.w. Św. Maksymiliana Marii Kolbego, p.w. Chrystusa Króla, p.w. NMP Matki Kościoła, p.w. Wszystkich Świętych, p.w. Bł. Bolesławy Lament).

Wyraźnie odstąpiono również od orientowania świątyni (Il. 1.). Mimo różnego sytuowania nowych kościołów założenia urbanistyczne wyraźnie zdominowały tradycję lokowania prezbiterium w części wschodniej kościoła. Tradycja orientacji kościołów katolickich symbolicznie przypomniana była jednak celowym efektem wpuszczania światła wschodniego przez specjalnie zaprojektowane świetliki lub okna (jak ma to miejsce w kościołach: p.w. NMP Matki Kościoła, p.w. Bł. Bolesławy Lament).

Wnętrza białostockich kościołów, projektowane w realiach posoborowych (zalecających założenia jednorodnej, czytelnej przestrzeni świątyni), w analizowanych przykładach ujawniają podświadomą potrzebę powrotu do kształtu kościoła przedsoborowego, którego lokalny przykład egzemplifikuje neogotycka archikatedra p.w. Wniebowzięcia NMP. Stąd w halach kościołów wbudowane zostały elementy przestrzenne pozwalające odczytywać je jako rodzaj układu nawowego. Rozwiązanie takie odnajdujemy w kościołach: p.w. św. Kazimierza Królewicza, p.w. św. Jadwigi Królowej oraz Sanktuarium Miłosierdzia Bożego. Odniesienie wprost odnajdujemy w kościele p.w. Zmartwychwstania Pańskiego (replike późnobarokowego kościoła z Berezwecza). Lokalną alternatywę stanowi układ dośrodkowy z kościoła Ducha Świętego, ewidentnie wzorowany na kościele p.w. św. Rocha. W żadnym z nowych białostockich kościołów ołtarz nie został zaprojektowany jako element ewidentnie centralny w przestrzeni nawy. Każdorazowo stanowi on wyposażenie wydzielonego prezbiterium.

1 Basista, A., *Teologiczna wymowa współczesnych budowli sakralnych*, [w:] *Budownictwo Sakralne '98*, materiały: II Konferencji Naukowo-Technicznej Budownictwo Miast i Wsi, Politechnika Białostocka, Białystok 1998, s. 14. Krier, L., *Architektura. Wybór czy przeznaczenie*, tłumaczenie: P. Chojnowski, Arkady, Warszawa 2001, s.28.

2 W publikacji: Rosier-Siedlecka, M.E., *Posoborowa architektura sakralna. Aktualne problemy projektowania architektury kościelnej*, Katolicki Uniwersytet Lubelski, Lublin 1979. na str. 139 odnajdujemy zestawienie analizy rzutów 494 świątyni zrealizowanych w latach 60. i 70. na terenie Europy, USA, Japonii. Wynika z niego iż najbardziej popularnym rozwiązaniem rzutu stał się układ oparty na kwadracie (23,5 %). Kolejne to prostokąt (18,9%) i wielokąt nieforemny (12,1%). Dane te świadczą o braku jednoznacznej tendencji. Kolejne pozycje analizy zajmują świątynie oparte na kole i jego kombinacji (8,1%), wielokącie foremnym (6,6%), kwadracie według osi przekątnej (6,5%), prostokącie w szerz (5,9%), trójkącie (4,9%), elipsie, migdale (4,5%), trapezie (3,5%).



Ryc. 8. Schematy sytuowania współczesnych kościołów katolickich w Białymstoku (opracowanie autorów)

Outlines of locating the contemporary Roman Catholic Churches in Białystok (drawing up authors)

- a) Kościół p.w. Św. Maksymiliana Marii Kolbego – oparty na osi północny zachód – południowy wschód z wejściem z kierunku północnego,
Saint Maksymilian Maria church of Kolbe – the north-west based on the pivot – the south-east with the northerly entry,
- b) Kościół p.w. NMP Matki Kościoła – oparty na osi północny zachód – południowy wschód z wejściem z kierunku północnego,
The Mother church of the Church – the north-west based on the pivot – the south-east with the northerly entry,
- c) Sanktuarium Miłosierdzia Bożego – oparte na osi północ – południe z wejściem z kierunku północnego,
Sanctuary of the God's Mercy – based on the pivot midnight – noon with the northerly entry,
- d) Kościół p.w. Św. Rodziny – oparty na osi północny wschód – południowy zachód z wejściem z kierunku północnego,
Church of the saint Family – the north-east based on the pivot – the south-west with the northely entry,
- e) Kościół p.w. Wszystkich Świętych – oparty na osi wschód – zachód z wejściem z kierunku wschodniego,
Church under the summons All Saints' Day – the east based on the pivot – west with the easterly entry,
- f) Kościół p.w. Matki Bożej Fatimskiej – oparty na osi północny zachód – południowy wschód z wejściem z kierunku południowego,
The Mother of God church of Fatimska – the north-west based on the pivot – the south-east with the southerly entry,
- g) Kościół p.w. Zmartwychwstania Pańskiego – oparty na osi północny zachód – południowy wschód z wejściem z kierunku południowego,
Church of your rising from the dead – the north-west based on the pivot – the south-east with the southerly entry,
- h) Kościół p.w. Św. Kazimierza Królewicza – oparty na osi północny wschód – południowy zachód z wejściem z kierunku południowego,
Saint Kazimierz church – the north-east based on the pivot – the south-west with the southerly entry,
- i) Kościół p.w. Św. Jadwigi Królowej – kościół zorientowany, oparty na osi południowy zachód – północny wschód z wejściem z kierunku zachodniego,
Saint Jadwiga church of the Queen – informed church, the south-west based on the pivot – the north-east with the westerly entry,
- j) Kościół p.w. Chrystusa Króla - kościół zorientowany, oparty na osi północny zachód – południowy wschód z wejściem z kierunku zachodniego,
The Christ church of the King – informed church, the north-west based on the pivot – the south-east with the westerly entry,
- k) Kościół p.w. Ducha Św. - kościół zorientowany, oparty na osi północny zachód – południowy wschód z wejściem z kierunku zachodniego,
The Holy Spirit church – informed church, the north-west based on the pivot – the south-east with the westerly entry,
- l) Kościół p.w. Bł. Bolesławy Lament - kościół zorientowany, oparty na osi północny zachód – południowy wschód z wejściem z kierunku zachodniego,
Blest Bolesława Lament church – informed church, the north-west based on the pivot – the south-east with the westerly entry,

2. KONTEKST CZASOPRZESTRZENNY

2.1. Błędna hierarchia

Budowa białostockich świątyń przypada na okres szczególny – czas politycznego uwolnienia możliwości ich powstania na terenie całego kraju. Jak pisze Andrzej Basista: „Eksplzja budownictwa sakralnego wybuchła nagle. Towarzyszyła jej atmosfera chwilowej szansy (...) Wynikało to z pośpiechu a także z drażliwości tematu przez władze ledwie tolerowanego.”³ Konrad Kucza-Kuczyński wspomina ten okres jako czas zamawiania przez stronę kościelną świątyń niezwykle dużych, przeznaczonych dla 2000, 3000 lub 4000 wiernych: „Jak doszło do tworzenia tej przestrzeni, która budzi nasz niepokój i daje inżynierską satysfakcję jednocześnie (...) po czasie budowania fabryk i sal widowiskowych w latach siedemdziesiątych, lata osiemdziesiąte przyniosły konstrukcje sakralne rozpięte bez podpór na 25, 30 i więcej metrach, skoro trzeba było osiągnąć ponad 1000 m² przestrzeni nawy.”⁴

Ogólnopolskie zjawisko gigantomanii dotknęło również architektury białostockich kościołów. Wszystkie realizacje z lat 80. to kolosy o skali przekraczającej potrzeby lokalnej parafii. Względy ekonomiczne decydowały o budowie świątyń dwupoziomowych. Dolny poziom umożliwiał korzystanie z kościoła podczas procesu budowy jego bryły zasadniczej.

Obecnie widać zdecydowany odwrót od tych tendencji. Najnowsze realizacje to świątynie utrzymane w zdecydowanie bardziej wyważonej skali. (kościół: p.w. Bł. Bolesławy Lament, p.w. św. Ojca Pio.)

2.2. Błędny archetyp lokalny

Obserwacja współczesnych białostockich kościołów pozwala stwierdzić iż większość z nich odnosi się do lokalnych wzorców: archikatedry, kościoła p.w. św. Rocha oraz kościoła p.w. św. Wojciecha Biskupa i Męczennika, uznanych za lokalne „pierwowzory” architektury katolickiej. Stąd w ich elewacjach odnajdujemy:

1. charakterystyczny układ wątków ceglanych i płaszczyzn białego tynku (kościół: p.w. Św. Jadwigi Królowej, p.w. Chrystusa Króla, p.w. Św. Kazimierza Królewicza, p.w. Ducha Świętego).
2. okna nawiązujące do okien kościoła p.w. św. Rocha (Sanktuarium Miłosierdzia Bożego, kościół p.w. Św. Maksymiliana Marii Kolbego).
3. przetransponowane „neogotyckie” fasady (p.w. Chrystusa Króla, p.w. Św. Rodziny, p.w. NMP Matki Kościoła, p.w. Ducha Świętego).
4. pseudo romańskie bryły (p.w. Matki Bożej Fatimskiej, p.w. Ducha Świętego).

Stosowane cytaty, wielokrotnie swobodnie zestawiane, tworzą w nowych świątyniach postmodernistyczną mozaikę. Ich nagromadzenie kreuje specyficzny lokalny eklektyzm. Wpisuje się on w charakterystyczną, wielobarwną, ceglana – postmodernistyczną architekturę mieszkaniową Białegostoku. Za naturalne zestawienie z barokowym Pałacem Branickich (utrzymane w charakterze miasta), uznawane są: postmodernistyczna fasada kościoła p.w. Św. Jadwigi Królowej oraz pseudobarokowe realizacje arch. Michała Bałusza.

2.3. Nieaktualność

Powszechna negatywna ocena architektury współczesnych białostockich kościołów zaowocowała w realizacjach z początku XXI wieku zaskakującym zjawiskiem – powrotem do rozwiązań historycznych. Podjęta krytyka niezrozumiałych i nieakceptowanych współczesnych form skierowała się ku architekturze odbieranej jako zrozumiała, wartościowa, piękna. Pierwszą z serii tych realizacji stanowi niemal dosłowna replika barokowego kościoła z Berzeczca – kościół p.w. Zmartwychwstania Pańskiego. Społeczna akceptacja „barokowej”, „historycznej” formy

3 Basista, A., *Teologiczna wymowa współczesnych budowli sakralnych*, [w:] *Budownictwo Sakralne '98*, materiały: II Konferencji Naukowo-Technicznej Budownictwo Miast i Wsi, Politechnika Białostocka, Białystok 1998, s. 13.

4 Kucza-Kuczyński, K., *Między wzniosłością a pokorą – pytania o współczesną przestrzeń sakralną w Polsce*, [w:] *Budownictwo Sakralne '96*, materiały: Konferencji Naukowo-Technicznej Budownictwo Miast i Wsi, Politechnika Białostocka, Białystok 1996.

architektonicznej⁵ zainicjowała serię dalszych realizacji w duchu architektury dawnej. Ich autorzy powracają do architektury baroku łączonego z innymi stylami historycznymi, np. secesją (kościół p.w. Wszystkich Świętych, kościół p.w. św. Karola Boromeusza), gotyku (kościół p.w. NMP Królowej Rodzin) czy romanizmu (kościół pw. Matki Bożej Fatimskiej). Jest to jednak, w przeciwieństwie do repliki z Berezowca, całkowicie swobodna, autorska i czysto intuicyjna interpretacja stylu. Całkowicie współczesne obiekty stają w szeregu z pseudoromańskimi i pseudogotyckimi budowlami przełomu ubiegłych wieków, których celem miało być wskrzeszenie barwnego i romantycznego średniowiecza. Bezkrytyczne czerpanie z przeszłości nie może być jednak sposobem odreagowania nie akceptowanej współczesności. Efektem takich działań stają się bowiem wyeksploatowane, fałszywe historyzmy.⁶

3. ESTETYKA

3.1. Brzydota

Kryzys piękna jako wartości estetycznej w architekturze sakralnej najgłębiej przejawiał się w późnych latach 50.⁷ Ówczesny brutalizm formy zdominował estetykę harmonii. Autor Katedry Notre Dame w Royan (1958, arch. G. Gilet) świadomie przytłacza, budzi niepokój, wręcz lęk odbiorcy kompilacją skali obiektu i użytego materiału (surowy beton).⁸

Industrialny charakter podobnych świątyń z biegiem lat ewoluował w stronę form nowych, zaskakujących, nieznanych. Piękno ustąpiło miejsca oryginalności, czytelność – nieoczywistości, logika formy – dekonstrukcji. Nowa ekspresja wyrażała się niepokojem, dynamiką ciętych brył i płaszczyzn. Sztandarowym przykładem takiej estetyki stał się kościół pielgrzymkowy w Neviges (1963–1968, arch. G. Böhm). Jego pionowe, ukształtowane na rzucie nieforemnego wielokąta ściany tnie wielopłaszczyznowy dach, tworzący własny architektoniczny krajobraz. Podobny sposób kreacji, konsekwentnej estetyki dekonstrukcji, odnajdujemy w kościele p.w. NMP Matki Kościoła, zaprojektowanym przez arch. Andrzeja Chwaliboga. Stoi on w świadomej opozycji do wcześniej realizowanych, wielowątkowych, postmodernistycznych białostockich świątyń.

Polskie realizacje z lat 80. „(...) projektowano i budowano jako wyzwanie rzucone komunistycznej rzeczywistości.”⁹ W zdegradowanym środowisku urbanistycznym Białegostoku powstawały kościoły – manifesty. Ich stylistyka miała w zdecydowany sposób odbiegać od jednorodnego środowiska wielkopłytowych osiedli, w których powstawały. Stosowane („oryginalne”) rozwiązania zarówno bryłowe jak i materiałowe niewątpliwie odcinają się od tła architektonicznego. Ich estetyka, oceniana początkowo jako atrakcyjna, uległa jednak szybkiej dewaluacji. Z perspektywy czasu oceniane są jako projektowa nieudolność.

3.2. Kicz

Wnętrza historycznych kościołów, podobnie jak ich bryły, wielokrotnie powstawały dziesiątkami czy nawet setkami lat, w naturalny sposób nawarstwiając elementy różnych stylów a nawet epok architektonicznych. Zaprojektowany pierwotny wystrój wnętrz wielokrotnie ulegał modyfikacjom. Współczesne białostockie kościoły powstawały niezwykle szybko. Naprędce kompletowane były również przypadkowe, niespójne elementy wyposażenia wnętrz, z myślą o ich stopniowej wymianie w momencie zgromadzenia odpowiednich środków

5 „Obiekt ten, pozytywnie odbierany przez mieszkańców Białegostoku, jest też na ogół akceptowany przez znawców architektury. Jednak inne, bezpośrednio nawiązania do architektury dawnej będą, jako naśladownictwa, z całą pewnością oceniane surowo.” Patrz: *Spis kościołów i duchowieństwa Archidiecezji Białostockiej*, praca zbiorowa pod redakcją: Ks. A. Skreczki, Wydział Duszpasterstwa Kurii Metropolitalnej Białostockiej, Białystok 1998, s. 137.

6 Patrz: Nadrowski, H., *Kościół naszych czasów. Dziedzictwo perspektywy*, WAM, Kraków 2000., s. 274.

7 Problem ten, jak się wydaje nie stracił na aktualności. Oburzenie włoskich katolików w ostatnim czasie wzbudził wybudowany w historycznym miasteczku Foligno kościół o formie betonowego sześcianu. O skali zaniepokojenia społecznego świadczyć może list otwarty włoskich intelektualistów do papieża Benedykta XVI. Patrz: Natalia Budzyńska, *Betonowe Jeruzalem*, [w:] *Przewodnik Katolicki* 48/2009.

8 Wspomniany obiekt, w zestawieniu z kaplicą Notre Dame du Haut w Ronchamp Le Corbusiera z roku 1955 budzi skrajnie odmienne odczucia. Realizacja Le Corbusiera to poszukiwania piękna w nowej estetyce. G. Gilet w Royan odchodzi od piękna ku nowej estetyce.

9 Basista, A., *Betonowe dziedzictwo. Architektura w Polsce czasów komunizmu*. Wydawnictwo naukowe PWN, Warszawa – Kraków 2001, s. 155.

finansowych. Nawet wówczas rzadko zdarzają się jednak kompleksowe realizacje wnętrz jako przestrzeni spójnych stylistycznie i kolorystycznie (ołtarze, elementy Drogi Krzyżowej, miejsca przewodniczenia, chrzcielnice, konfesjonały, itd.). Od wieków praktykowane w kościele katolickim spontaniczne dekoracje ołtarzy kwiatami lub biżuterią, czy też okazjonalne dekoracje uroczystości religijnych w nowoczesnych surowych wnętrzach często przyjmują postać kiczu.¹⁰

3.3. Przypadkowość

Atmosfera pośpiechu, spłylenia, powierzchowności, widoczna w bryle i wystroju wnętrz współczesnych kościołów, dotknęła również odprawianej liturgii. Atrakcyjna, tajemnicza obrzędowość w przedsoborowym Kościele opierała się w znacznej mierze na syntezie sztuk i doznań estetycznych. Wymagało to właściwego wystroju i rozplanowania przestrzeni celebranta, wiernych czy chóru. Na uwagę w wielu historycznych świątyniach zasługuje dbałość o właściwy dobór oświetlenia, wzmacniającego atmosferę skupienia i wyciszenia, współgrającego z codziennymi i okazjonalnymi nabożeństwami i obrzędami. Szczególną uwagę przywiązywano również do akustyki wnętrz. Instrumenty muzyczne (głównie organy) wielokrotnie dobierane były specjalnie do wnętrz konkretnych kościołów, aby uzyskać szczególne, niepowtarzalne brzmienie. Atmosfera liturgii rozgrywającej się we wnętrzach białostockich kościołów w wielu wypadkach zatracza swą atrakcyjność. Elementy obrzędowości nie znajdują jasnego oddźwięku w rozplanowaniu stref funkcjonalnych wnętrza. Ze stropów zwieszają się zwykłe żarówki bądź przypadkowe żyrandole. Wielokrotnie nie przywiązuje się wagi do poziomu estetycznego muzyki. Celebrant i chór są słabo słyszani. Instrumenty muzyczne kompletuje się okazyjnie, często korzystając z demontowanych za granicą elementów wyposażenia kościołów.¹¹

4. EDUKACJA

4.1. Brak świadomości

Średniowieczna świątynia – biblia ubogich edukowała swych wiernych przede wszystkim poprzez architekturę i zgromadzoną w niej sztukę. Figuratywne witraże, malarstwo i rzeźby zaznajamiały wiernych z teologicznymi podstawami religii i jej bogatą symboliką. Jakość tych elementów ze względów prestiżowych stała na wysokim poziomie estetycznym. Ta niewątpliwie edukacyjna działalność świątyni od wieków współgrała z bogatą obrzędowością, śpiewem, muzyką instrumentalną. Odprawiana w języku łacińskim liturgia, zrozumiała była jedynie dla wybranych. Czas dokonał weryfikacji obrzędowości. Nadrzedną rolę edukacyjną w posoborowym kościele wydaje się spełniać słowo – głoszone w narodowym języku. Jednocześnie wnętrza katolickich świątyni ubożeją, tracą swój dydaktyczny charakter. Słabnie również ogólna znajomość symboliki katolickiej.

Dziś rolę edukacyjną we wnętrzach świątyni pełnią niemal wyłącznie: dekoracja ołtarzy oraz stacje Drogi Krzyżowej. Pola okienne wypełniane są transparentnymi szybami (kościóły: p.w. Chrystusa Króla, p.w. Św. Rodziny, Sanktuarium Bożego Miłosierdzia) bądź witrażami o abstrakcyjnych wzorach (kościóły: p.w. Św. Maksymiliana

10 Powołać się tu należy na zasady określone przez Engelhardta i Killy'ego przytoczone przez I. Ullman w rozważaniach nad kiczem w architekturze sakralnej:

1. Niedostosowanie, czyli przekroczenie wymagań funkcjonalności i rozsądku; np. przeskalowanie kubaturowe, niedoskalowanie detalu, detal przestylizowany,
2. Kumulacja, czyli zaprzeczenie prostoty; nadmiar barw i faktur, niejednorodność przewodniej wytycznej formalnej, nadmiar funkcji, w tym sekularnych wtłoczonych w kubaturę budynku
3. Synestezja. Oddziaływanie na wiele zmysłów. Nadmiar form i środków nowoczesnych technik audiowizualnych. Rzadsze w kościołach, częstsze w budowach profanicznych.
4. Przeciętność. Skutek braku dobrego gustu inwestora i braku wiedzy, talentu i pracowitości projektanta. Niedostatek czasu i środków materialnych przeznaczonych na realizację.
5. Łatwizna (nadkomfort intelektualny), czyli unikanie wszystkiego, co wymaga pewnego mozołu i zaangażowania użytkownika...

Za: Ullman, I., *Sakrum a kicz – obecność czy powinowactwo*, [w:] *Budownictwo Sakralne i Monumentalne* 2002, materiały: IV Międzynarodowej Konferencji Naukowo-Technicznej, Politechnika Białostocka, Białystok 2002.

11 Zakupu używanych organów z Niemiec dokonała w ostatnim czasie min. parafia św. Kazimierza Królewicza w Białymstoku.

Marii Kolbego, p.w. NMP Matki Kościoła). Tym samym znaczenie okien, jako elementu dydaktycznego uległo przewartościowaniu. Wyposażenie prezbiterium i ołtarz główny zwykle ogranicza się do powściągliwej dekoracji. W wielu wypadkach stanowi ją obraz lub rzeźba – wizerunek Chrystusa Ukrzyżowanego lub Chrystusa Zmartwychwstałego, umieszczony jako pojedynczy element na tle ściany prezbiterium. Ilość a częstokroć również jakość dekoracji wydaje się obca tradycji bogatego dekorowania strefy ołtarza głównego. Stąd prawdopodobnie popularność wewnątrz kościołów projektowanych przez arch. Michała Bałasza. W świątyniach tych wbudowano zdobne, pseudobarokowe, architektoniczne ołtarze projektu Jerzego Grygorczuka. Sukces architektury powrotów historycznych wynika niewątpliwie z potrzeby osadzenia w tradycji jako zbiorze znanych reguł. Zrozumiała symbolika barokowego układu dwuwieżowej bryły kościoła p.w. Zmartwychwstania Pańskiego, czy powrót do tradycyjnej kopuły w kościele p.w. Wszystkich Świętych są reakcją na współczesną rzeczywistość, w której odwieczną potrzebę wzniosłości budynków sakralnych realizuje się w sposób intuicyjny, powierzchowny¹², bez rzetelnej znajomości reguł. Tego rodzaju działania architektoniczne mogą przynieść niepowetowaną stratę nie tylko z punktu widzenia historii sztuki, ale również wspólnoty religijnej, która poprzez niewiedzę zubaża własną tożsamość.

4.2. Brak odpowiedzialności

Upaństwowienie procesów projektowych w PRL postawiło architekta w pozycji jednego z uczestników procesu inwestycyjnego. Bezosobowe państwowe biura projektów zdjęły z projektanta indywidualną odpowiedzialność za efekt twórczy. Tak ukształtowane pokolenie architektów zmierzyło się z wyzwaniem kreowania architektury sakralnej lat 80. XX wieku. Czas ten niewątpliwie przyniósł szansę indywidualnej wypowiedzi, kreacji „wolnej” formy, niemożliwej do realizacji w warunkach upaństwowionych procesów, z drugiej jednak strony stał się sprawdzianem umiejętności działania w warunkach swobody twórczej. Egzamin twórczych umiejętności zdawali projektanci, wykonawcy, ale przede wszystkim inwestorzy. Posiadany przez tę ostatnią grupę olbrzymi społeczny mandat zaufania czynił z niej decydentów we wszelkich sprawach dotyczących projektów.¹³ Retrospektywny przegląd realizacji z tego okresu dowodzi że zaufanie to w wielu przypadkach okazało się kredytem na wyrost. Księża – budowniczy potrafiący w trudnych warunkach gospodarczych zorganizować ekipy wykonawcze czy materiały budowlane, wielokrotnie nie byli w stanie ocenić estetycznego wymiaru swych działań. Entuzjazm i spontaniczność towarzyszące budowie świątyń wydawały się wówczas najważniejsze. Zgodność z projektem czy wolą architekta musiała ustąpić możliwościom. Jak pisze Hanna Szczypińska: „Na placu pozostaje ten kto płaci, to jest proboszcz, absolutnie nieprzygotowany, bez programu budowy, często bez znajomości potrzeb wiernych, niedouczony nawet w podstawowych sprawach historii sztuki.”¹⁴ W wielu wypadkach architekt: „(...) zaskakiwany był zmianami dokonywanymi bez jego wiedzy. Ścisła współpraca między inwestorem a wybranym przez niego wykonawcą powodowała, że zmiany w stosunku do projektu były przez proboszcza w pewnej mierze akceptowane. Wynikały one zazwyczaj z chęci uproszczenia prac, braku odpowiednich kwalifikacji, czy też czasami z potrzeby twórczego działania wykonawcy.”¹⁵

12 Patrz: Bohdan Lisowski, *Rozwój nowatorskiej myśli architektonicznej w Polsce w latach 1918 – 1978, Architektura i urbanistyka w Polsce w latach 1918 – 1978* [w:] *Studia i materiały do teorii i historii architektury i urbanistyki*, tom: XVII, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1989, s. 89.

13 „Wiadomo też. Że architektura i ład przestrzenny w każdym kraju był, jest i będzie zawsze bardziej taki, jacy byli, są i będą mecenasujący, dysponenci i zlecniodawcy niż taki, jacy byli, są i będą architekci, projektanci, artyści.” Lisowski, B., *Stan istniejący i postulowany w architekturze końca XX wieku. Materiały do studiów i dyskusji*, Politechnika Krakowska, Wydział Architektury, Instytut Projektowania Architektonicznego, Zakład Architektury Przemysłowej, Kraków 1985, s. 7.

14 Hanna Szczypińska, *Jakie będą nasze świątynie?* za: Basista, A., *Teologiczna wymowa współczesnych budowli sakralnych*, [w:] *Budownictwo Sakralne '98*, materiały: II Konferencji Naukowo - Technicznej Budownictwo Miast i Wsi, Politechnika Białostocka, Białystok 1998, s.13.

15 Białkiewicz, A., *Rozważania o współczesnej architekturze sakralnej. Doświadczenia projektanta*. [w:] *Architektura sakralna w kształtowaniu tożsamości kulturowej miejsca*, praca zbiorowa pod redakcją: E. Przesmyckiej, Wydawnictwo Politechniki Lubelskiej, Lublin 2006, s. 361.

5. SACRUM

5.1. Zatrącenie istoty

Obserwowana od połowy XX wieku tendencja do upodobniania kościołów do budowli ze świata profanum, przyniosła nie tylko niemożność ich identyfikacji jako świątyń katolickich, ale wręcz zatrącenie sakralnego charakteru tych budowli. Problem ten dotknął również (choć z opóźnieniem czasowym) białostockich kościołów budowanych od lat 80. XX wieku. Sylwety i bryły architektoniczne w wielu przypadkach nie odzwierciedlają już klimatu monumentalnej podniosłości i duchowości kościoła jako Domu Bożego. Wtłócone w urbanistykę wielkich osiedli tracą również swą siłę i zasięg przestrzennego oddziaływania. Pewnym łącznikiem z tradycyjnymi kompozycjami budowli sakralnych pozostały symbolicznie zarysowane wieże, portale czy elementy wyniesienia (w płaskiej topografii Białegostoku są to najczęściej schody przedwejściowe). W wielu wypadkach brak jest natomiast elementów powolnego przejścia osi profanum – sakrum. Zacięra się kultywowana przez stulecia potrzeba „warstwowości” sacrum- kolejnego odśłaniania i hierarchizacji przestrzeni. Do wielu białostockich kościołów wchodzimy wprost z parkingu czy ulicy. Brak jest elementów umożliwiających stopniowe wyciszenie, zmianę emocji i poddanie się atmosferze skupienia.

Wnętrza posoborowych kościołów kształtują już nie sztywne reguły (np. plan krzyża łacińskiego) lecz autorska wizja i dostosowane do niej miękkie kryteria funkcjonalności obiektu. Modne kościoły drugiej połowy XX w. na świecie to już nie świątynie ale nowoczesne „aule” ze „sceną” - miejscem przewodniczenia, niemal całkowicie odkrytą przed „publicznością”. Niedostępność i tajemniczość ustępują miejsca dostępności i zwyczajności, odświętność - powszedniości. Wierny staje się nieomal równoprawnym uczestnikiem „wykładu”. Katedra – zastępuje modlitwę. Brak podniosłości wnętrza przekłada się na brak poczucia sakrum odprawianej liturgii, spłylenie istoty mszy i modlitwy.

5.2. Zagubienie przestrzenne

Kościół w religii katolickiej jest przede wszystkim miejscem odprawiania mszy, nabożeństw, rekolekcji, sprawowania rozmaitych obrzędów religijnych oraz sakramentów świętych. Ale może również być miejscem organizacji różnorodnych spotkań parafialnych, wykładów, przedstawień czy koncertów religijnych. Wiara w zbliżenie się do Boga poprzez moc zbiorowej modlitwy od wieków znajdowała odzwierciedlenie w organizacji przestrzennej budowli kościołów o przestronnych wnętrzach. Równolegle jednak historyczne kościoły niemal zawsze oferowały przestrzeń wycofanych, bocznych kaplic, przeznaczonych do samotnej modlitwy i rozmyślenia. Rzuty świątyń posoborowych niejednokrotnie uniemożliwiają wycofanie, pogrążenie w ciszy i indywidualnej modlitwie. Wielkie odkryte jednoprzestrzenne hale nie sprzyjają atmosferze wyciszenia. Zdarza się że wierni białostockich świątyń, którzy potrzebują takiego kontaktu z Bogiem rezygnują z odwiedzania parafialnych kościołów powracając do tradycyjnie zorganizowanych wnętrz np. kościoła farnego.

Dużym problemem obserwowanym w białostockich kościołach jest ich zatłoczenie. Potężne bryły nie zawsze przekładają się na przestronność wnętrza. W obiektach dwupoziomowych na czas odprawianej mszy niemal zawsze udostępniane jest jedynie jedno z wnętrza. Bardzo często drugi poziom pozostaje nieużytkowany przez cały sezon letni czy zimowy.

Z polskich świątyń dawno zniknęły już prywatne ławki, uprzywilejowane miejsca przeznaczone dla wybranych. Organizacja strefy miejsc siedzących zakłada całkowitą równość parafian. Zwykle brakuje jednak miejsc siedzących, zaś ze względu na słabą wentylację w strefie wejściowej często panuje tłok. Uczestników mszy irtują i rozpraszają spóźnione osoby próbujące przedostać się do środka.

Wielokrotnie podkreślanym mankamentem współczesnych świątyń jest również brak intymności strefy spowiedzi. Konfesjonały ustawione w zatłoczonej przestrzeni nawy nie spełniają swojej roli.

Literatura

- [1] Basista, A., *Betonowe dziedzictwo. Architektura w Polsce czasów komunizmu*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa – Kraków 2001.
- [2] Basista, A., *Teologiczna wymowa współczesnych budowli sakralnych*, [w:] *Budownictwo Sakralne '98*, materiały: II Konferencji Naukowo-Technicznej Budownictwo Miast i Wsi, Politechnika Białostocka, Białystok 1998.
- [3] Białkiewicz, A., *Rozważania o współczesnej architekturze sakralnej. Doświadczenia projektanta*, [w:] *Architektura sakralna w kształtowaniu tożsamości kulturowej miejsca*, praca zbiorowa pod redakcją: E. Przesmyckiej, Wydawnictwo Politechniki Lubelskiej, Lublin 2006.
- [4] Budzyńska, N., *Betonowe Jeruzalem*, [w:] *Przewodnik Katolicki* 48/2009.
- [5] Cirlot, J. E., *Słownik symboli*, tłumaczenie: I. Kania, Znak, Kraków 2006.
- [6] *Kościół Białegostoku*, praca zbiorowa pod redakcją: A. Kubasika, Pomorska Oficyna Wydawniczo-Reklamowa, Bydgoszcz 2008.
- [7] Kucza-Kuczyński, K., *Między wzniosłością a pokorą – pytania o współczesną przestrzeń sakralną w Polsce*, [w:] *Budownictwo Sakralne '96*, materiały: Konferencji Naukowo-Technicznej Budownictwo Miast i Wsi, Politechnika Białostocka, Białystok 1996.
- [8] Kucza-Kuczyński, K., *Przez liturgię – do architektury: kościoły świata na przełomie wieków*, [w:] *Budownictwo Sakralne i Monumentalne '2002*, materiały: IV Międzynarodowej Konferencji Naukowo-Technicznej, Politechnika Białostocka, Białystok 2002.
- [9] Krier, L., *Architektura. Wybór czy przeznaczenie*, tłumaczenie: P. Chojnowski, Arkady, Warszawa 2001.
- [10] Lisowski, B., *Stan istniejący i postulowany w architekturze końca XX wieku. Materiały do studiów i dyskusji*, Politechnika Krakowska, Wydział Architektury, Instytut Projektowania Architektonicznego, Zakład Architektury Przemysłowej, Kraków 1985.
- [11] Nadrowski, H., *Integralny i konserwatywny program podstawą projektowania kościołów*, [w:] *Budownictwo Sakralne i Monumentalne '2004*, materiały: V Międzynarodowej Konferencji Naukowo-Technicznej, Politechnika Białostocka, Białystok 2004.
- [12] Nadrowski, H., *Kościół naszych czasów. Dziedzictwo perspektywy*, WAM, Kraków 2000.
- [13] *Nowe Kościoły w Polsce*, tekst: K. Kucza-Kuczyński, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1991.
- [14] Pawlicki, B. M., *Sacrum – wrażliwość twórcza artysty*, [w:] *Architektura sakralna w kształtowaniu tożsamości kulturowej miejsca*, praca zbiorowa pod redakcją: E. Przesmyckiej, Wydawnictwo Politechniki Lubelskiej, Lublin 2006.
- [15] *Polska architektura sakralna XX wieku*, katalog wystawy, Muzeum Architektury we Wrocławiu, Wrocław 1997.
- [16] Rosier-Siedlecka, M.E., *Posoborowa architektura sakralna. Aktualne problemy projektowania architektury kościelnej*, Katolicki Uniwersytet Lubelski, Lublin 1979.
- [17] *Spis kościołów i duchowieństwa Archidiecezji Białostockiej*, praca zbiorowa pod redakcją: Ks. A. Skreczki, Wydział Duszpasterstwa Kurii Metropolitalnej Białostockiej, Białystok 1998.
- [18] Ullman, I., *Sacrum a kicz – obecność czy powinowactwo*, [w:] *Budownictwo Sakralne i Monumentalne '2002*, materiały: IV Międzynarodowej Konferencji Naukowo-Technicznej, Politechnika Białostocka, Białystok 2002.
- [19] Wawrzyniak, W., *Sacrum w architekturze. Paradygmaty kościoła św. Ducha i Zboru Zielonoświątkowego we Wrocławiu*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, Wrocław 1996.
- [20] Żychowska, M. J., *Powojenna architektura sakralna*, [w:] *Architektura sakralna w kształtowaniu tożsamości kulturowej miejsca*, praca zbiorowa pod redakcją: E. Przesmyckiej, Wydawnictwo Politechniki Lubelskiej, Lublin 2006.

Architecture of Białystok churches – Part III. Crisis of architecture. Remarks and reflection

Abstract: On the example of churches from the area of Białystok (presented in part I and II. of this cycle) an attempt of the identification of determinants of crisis of the contemporary architecture of the Roman Catholic Church in Poland and for Europe was made, in it: the impossibility of the identification, losing the religious archetype, the incorrect hierarchy, the false local archetype, the outdatedness, the ugliness, the kitsch, the randomness, the lack of the awareness and the responsibility of decision-makers, losing the being of the sacred, spatial losing.

Keywords: Białystok, postmodernist churches, crisis of sacred architecture
